

Rynek walutowy odnotował powtórne spadki EUR/USD, co również pociągnęło za sobą umocnienie dolara względem polskiego złotego oraz franka szwajcarskiego, który także góruje nad złotówką.

Od 27 października mamy do czynienia ze spadkami EUR/USD, czyli wzmocnieniem waluty amerykańskiej w stosunku do euro. 27 października za jedno euro trzeba było zapłacić około 1.42 dolara, natomiast przy zakupie euro za dolara w dniu dzisiejszym najniższa wartość wyniosła 1.33 – spadek o 9 centów. Spadki te zdecydowanie odbiły się na złotówce. W chwili, gdy EUR/USD znajdował się w trendzie spadkowym USD/PLN znajdował się w trendzie wzrostowym – nastąpiło równoległe umacnianie się dolara względem obu tych walut. Zatem można mówić o pewnej zależności, co może pomóc w inwestycjach na rynku walutowym – spadek euro przyczynia się do spadku złotego. Wykresy te wyglądają następująco:

Złoty polski obecnie umacnia się w stosunku do euro i zyskał kolejne grosze. Obecnie za jedno euro zapłacimy około 4.46, natomiast 25 listopada za euro trzeba było zapłacić 4.54 – spadek o 8 groszy.

Dzisiejszy dzień nie przyniesie już przydatnych danych makroekonomicznych, który w znaczący sposób mogłyby wpłynąć na kurs dolara, euro, czy też złotego. Należy oczekiwać jutrzejszych danych, który w szczególności okażą się ważne dla dolara (liczba zadeklarowanych wstępnych bezrobotnych oraz wnioski o zasiłki dla bezrobotnych – godzina 14.30), a także funta (ustalenie stopy procentowej – godzina 13.00) oraz euro (konferencja prasowa Europejskiego Banku Centralnego – godzina 14.30 oraz ustalenie stopy procentowej – godzina 13.45).

Paweł Kaczmarek



Komentarz walutowy

---

Komentarz ten nie stanowi rekomendacji w rozumieniu rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 roku w sprawie informacji stanowiących rekomendacje dotyczących instrumentów finansowych, ich emitentów lub wystawców (Dz.U. nr 206 z 2005 roku, poz. 1715).